Cena 1 zł

Echo dnia

KIELCE

Nr 24 Środa, 29 grudnia 1971 r. Rok I

Rekord do naśladowania

Po 20 miesiącach prac nową 43-kilometrową trasą z Koniecpola do Kozłowa ruszył pierwszy pociąg

W dniu wczorajszym, po 43 kilometrowej nowej linii kolejowej Koniecpol—Kozłów, oddanej uroczyście do eksploatacji przez wicepremiera **Jana Mitręgę**, ministra komunikacji **Mieczysława Zajfryda**, przewodniczącego Prez. WRN — **Aleksandra Zarajczyka**, sekretarza KW PZPR — **Bronisława Danka**, przedstawicieli władz powiatowych Włoszczowy, Jędrzejowa i Miechowa, przejechał pierwszy pociąg. W ten sposób zapoczątkowany został obwodowy ciąg komunikacyjny pomiędzy Krakowem a Częstochową. Odciążając sieć kolejową okręgów katowickiego i krakowskiego — nowa linia kolejowa, jeśli chodzi o nasze województwo, przyczyni się przede wszystkim do aktywizacji gospodarczej miejscowości leżących wzdłuż tej trasy.

Kiedy umilkły dźwięki orkiestr i oklaski mieszkańców Koniecpola, Michałowa, Starzyny, Szczekocin, przedstawiciel „Echa dnia" zwrócił się do kilku osób z prośbą o wyrażenie wła-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Hokeiści pokonali Jugosławię

◆

Nowy rekord piłkarskiego transferu

◆

299 załóg na starcie RMC

(szczegóły na str. 8)

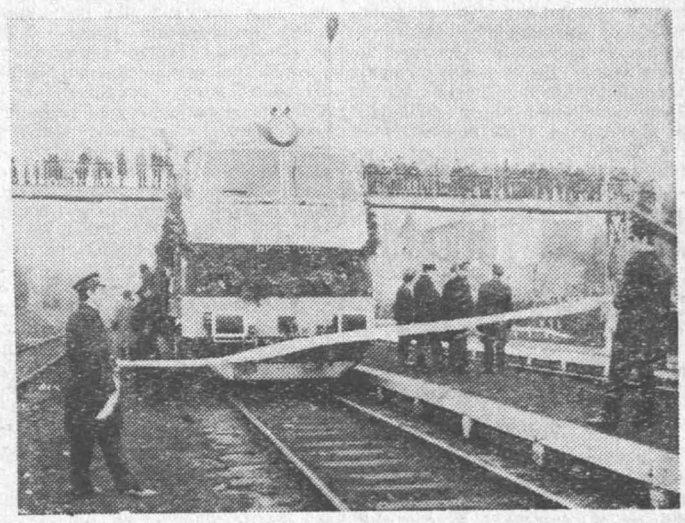

Na 5 minut przed otwarciem linii kolejowej Koniecpol — Kozłów. Za chwilę nową trasą ruszy pierwszy pociąg.

Fot. J. Burczyn

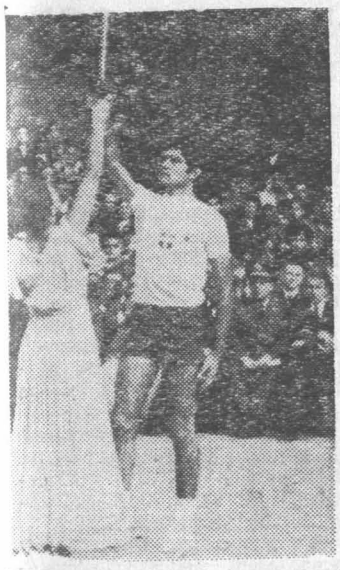

W starożytnej Olimpii odbyła się 28 bm. tradycyjna uroczystość zapalenia znicza, który następnie drogą lotniczą zostanie przetransportowany do Sapporo — miasta najbliższej Olimpiady Zimowej: Na zdjęciu: Greczynka w stroju kapłanki przekazuje znicz jednemu z zawodników.

CAF—AP—telefoto

◆ Sprzątaczka, opiekunka do dziecka, hydraulik — na zamówienie

◆ RSM „Armatury" — najlepsza w województwie

Noworoczny prezent spółdzielni — laureata dla swoich członków

Podsumowała już swoją tegoroczną działalność Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Armatury" w Kielcach. Trzeba zaznaczyć na wstępie, że podsumowanie to wypadło pomyślnie. Spółdzielnia w całości zrealizowała tegoroczny plan inwestycyjny oddając swoim członkom 437 mieszkań w I i II kwartale br. Do dyspozycji mieszkańców nowych bloków oddano klub „Mrówka" zorganizowany wspólnie z TPD i zakładami „Iskra" oraz przedszkole społeczne. W pierwszych dniach stycznia przekazany zostanie duży pawilon przy ul. Chęcińskiej, w którym znajdzie pomieszczenie kilka sklepów oraz trzy placówki usługowe.

Jednocześnie władze nadrzędne dokonały oceny działalności spółdzielń mieszkaniowych w naszym województwie. We współzawodnictwie tym RSM „Armatury" znalazła się na pierwszym miejscu.

Jakie są plany spółdzielni-laureata? — z pytaniem tym zwróciliśmy się do przewodniczącego zarządu spółdzielni — **Witolda Detki.**

— Ocena naszej pracy w roku bieżącym wypadła rzeczywiście pomyślnie i bez fałszywej

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W jasnych, długich sukniach, z loczkami

Już się zaczęło sylwestrowe szaleństwo

Gorący dzień przedsylwestrowy będzie miało w godz. od 6 do 21, 229 fryzjerów i 211 fryzjerek z 223 spółdzielczych zakładów naszego województwa. Oprócz tego pracować będzie 289 prywatnych zakładów fryzjerskich. O modnym uczesaniu mówią fryzjerki kieleckie:

IRENA KASPEREK — zakład przy Hotelu „Centralnym":

— Przed Sylwestrem będziemy pracować od godz. 6 do 21. Maksymalnie możemy przyjąć 200 klientek. Sądzę, że niektóre panie przyjdą dwa dni przed sylwestrową zabawą. Najmodniejsze są obecnie loczki.

IRENA LANGER — kierowniczka Zakładu nr 5 przy ul. Sienkiewicza.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

„Radosna zima"

◆ Szkoły oczekują na młodzież

◆ Kłódki na drzwiach klubów

◆ W WDK pustka i cisza

Pierwsze dni ferii mamy już za sobą. Co oferuje się młodzieży w dniach poświątecznych — na to pytanie szukał odpowiedzi reporter „Echa", odwiedzając kieleckie szkoły i placówki kulturalno - oświatowe, które w myśl zarządzeń władz miały być czynne już od godz. 10.

W Szkole Podstawowej nr 28 cisza. Czynne jest tylko schronisko młodzieżowe. Kierownik szkoły informuje, że ze względu na brak odpowiedniego zaplecza w postaci świetlicy i kuchni, nie prowadzi się żadnych zajęć dla dzieci. Sala gimnastyczna należy do WSI, co również uniemożliwia organizację imprez. No cóż, nikt nie wpadł na pomysł wykorzystania holu lub jednej z sal lekcyjnych, mimo że w pobliżu szkoły biega wiele dzieci.

W Szkole Podstawowej nr 24 są obecne nauczycielki dyżurujące, brak tylko młodzieży, której oferuje się świetlicę, salę gimnastyczną oraz posiłki.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Mediolański gangster Carlo Pinto — „Dwa Pistolety" z więzienia kierował działalnością szajki

RZYM. PAP.

Carlo Pinto, jedna z głośnych postaci mediolańskiego świata przestępczego, znany pod pseudonimem „Dwa Pistolety" przez kilka miesięcy kierował z więzienia San Vittore, gdzie odsiaduje karę, działalnością całej szajki przestępczej. W tym celu posługiwał się amatorską radiostacją nadawczą, przemyconą w częściach do jego celi. Odkrycia tego rodzaju, sen-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Kary śmierci za przemyt narkotyków

LONDYN PAP. Trzy osoby skazane przez sąd wojskowy za przemyt narkotyków zostały we wtorek rozstrzelane przez plutony egzekucyjne w Teheranie i Szirazie na południu Iranu. Od chwili wprowadzenia w 1970 r. ustawy antynarkotykowej w Iranie stracono już 125 osób.

Deszcz i śnieg

Jak podaje PIHM — zachmurzenie duże z większymi lokalnymi przejaśnieniami. Przewidywane opady deszczu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od minus 2 st. na północy do plus 3 st. na południu kraju. Wiatry dość silne z kierunków północnych i północno-wschodnich.

Bioprognoza

Uwaga kierowcy i przechodnie! Miejscami mglisto, w rejonach opadów niebezpieczeństwo poślizgu, wieczorem i nocą możliwa gołoledź.

Sytuacja biometeorologiczna: przedłużony czas reakcji, zaostrzone dolegliwości układu krążenia, nerwobóle.

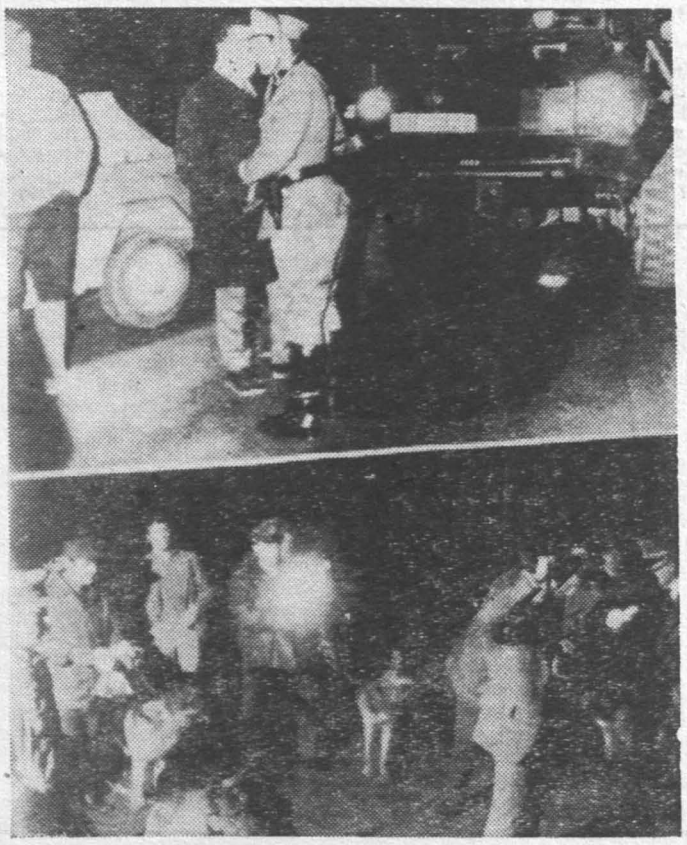

Tysiące policjantów zachodnioniemieckich usiłuje schwytać bandytów, którzy zrabowali ponad 300 tysięcy marek z banku w Kolonii w dniu 27 bm. Policja zablokowała drogi w pobliżu granicy francuskiej i użyła w akcji psów policyjnych. W pobliżu Saarbrucken policjanci zatrzymali wytropionego przez psy podejrzanego osobnika (z lewej), który okazał się jednak zwykłym przechodniem.

CAF—UPI—telefoto

http://sbc.wbp.kielce.pl

Noworoczny prezent spółdzielni – laureata dla swoich członków

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

skromności możemy stwierdzić, że z dużym wysiłkiem pracowaliśmy na ten sukces. Na podkreślenie zasługuje fakt, że spółdzielnia, zgodnie ze swoją nazwą, uzyskała charakter robotniczy, uwzględniając wytyczne zawarte w materiałach VI Zjazdu partii. Nastawiliśmy się na rozwiązywanie w pierwszym rzędzie najbardziej palących problemów mieszkaniowych robotników „Chemaru", „Iskry" i Fabryki Pomp w Białogonie. Własną 5-procentową pulę mieszkaniową zarząd spółdzielni przekazał do dyspozycji zakładów. Na podkreślenie zasługuje fakt, że o podziale tych mieszkań decydować będą bezpośrednio w zakładach. Powołaliśmy bowiem społecznych członków zarządu spółdzielni, którzy, uprawnieni do podejmowania wszelkich decyzji, będą rzecznikami interesów załóg zakładów w spółdzielni i na odwrót.

Ciężar inwestycyjny zostanie przeniesiony na osiedle „Jagiellońska". Przy pomocy Prez. MRN rozwiązana została sprawa uzbrojenia terenu i co za tym idzie, energii cieplnej. W znacznym stopniu przyspieszy to cykl inwestycyjny. Równolegle przystępujemy do zagospodarowania tej części miasta. Budowany będzie pawilon-kombinat o powierzchni ca 2400 m. kw., w którym znajdą miejsce liczne placówki od świetlicy począwszy, a na punkcie szewskim skończywszy. Budujemy dalsze pawilony na ul. Chęcińskiej, a przy jej wylocie na trasę E-7, bardzo ładną, pomysłowo zaprojektowaną kawiarnię.

Przygotowaliśmy i my nasz noworoczny prezent dla członków spółdzielni. Będzie to dodatkowy budynek dla budowlanych, realizowany przez KPB oraz własny zakład remontowy (nowość w dotychczasowej działalności), który świadczyć będzie takie usługi, jak układanie glazury, terrakoty, montaż szaf itp., jeszcze przed oddaniem mieszkania lokatorowi.

Począwszy od 1 stycznia 1972 r. powołujemy pogotowie mieszkaniowe czynne w godz. 7—22 które dokonywać będzie od ręki napraw reklamacyjnych, usuwać awarie w zakresie instalacji elektrycznej, centralnego ogrzewania i wod.-kan. W miarę rozwoju i zapotrzebowania ze strony mieszkańców, można będzie sobie zamówić sprzątaczkę, załatwienie zakupów domowych, słowem — za pośrednictwem naszej placówki załatwiać wiele pilnych spraw.

Spółdzielnia przystąpi do adaptacji budynku mieszkalnego z przeznaczeniem na nową przychodnię rejonową, a w nowym roku szkolnym 1972/73 wybudujemy przedszkole oraz żłobek przy ul. Nowotki. Na tych pozycjach zamykamy listę spraw, które uważamy za najpilniejsze do załatwienia.

Rozmawiał W. P.

Już się zaczęło sylwestrowe szaleństwo

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

— Nasz zakład jest największym w Kielcach. Zatrudnia 11 pracownic, które przeciętnie są zdolne obsłużyć po 20 klientek dziennie. Najmodniejsze, według moich przewidywań, będzie spięcie włosów w stylu greckim.

O noworocznych zabawach, zanotowanych już w Wydziale Kultury Prez. MRN w Kielcach, mówi BOŻYDAR ŁUKASIK:

— Do 28 bm. sylwestrowe zabawy przygotowały: klub KZWM, Dom Harcerza w Białogonie, Klub NOT, Zakłady „Chemar", Komenda Wojewódzka MO, Cech Rzemiosł Różnych oraz Zakłady Gastronomiczne w swoich lokalach.

CELINA KUZIA — kierowniczka sklepu konfekcyjnego nr 43 przy ul. Sienkiewicza:

— Panie kupują przede wszystkim suknie z krempliny i jedwabiu. Mniej natomiast jest chętnych na suknie koronkowe. Według mojej orientacji, panie będą ubrane w długie suknie, z dużymi wzorami o jasnych, słonecznych kolorach.

Z Wydziału Kultury i Oświaty w Starachowicach otrzymuję wiadomość, że nie przewidziano zabaw publicznych, natomiast urządzają je prawie wszystkie zakłady pracy tego miasta.

M. KURNATOWSKI

Cenny sukces radomskiego „Waltera"

Pierwsze miejsce w konkursie bhp

Miło nam poinformować czytelników „Echa", że Zakłady Metalowe im. Gen. Waltera w Radomiu uzyskały w skali Zjednoczenia Przemysłu Precyzyjnego I miejsce w kraju (za okres trzech kwartałów br.) we współzawodnictwie o najniższą liczbę wypadków przy pracy oraz poprawę warunków socjalnych załóg pracowniczych. Radomski „Walter" potrafił m. in. zająć czołową lokatę wśród przedsiębiorstw podległych Zjednoczeniu Przemysłu Precyzyjnego w akcji rewindykacji pomieszczeń socjalnych.

Obniżka opłat turystycznych za dewizy

Z dniem 1 stycznia 1972 r. opłata turystyczna przy zakupie walut dla osób wyjeżdżających do krajów demokracji ludowej zmniejszona zostanie z 50 do 30 proc. wymienianej sumy. Dotychczas obniżona do tego poziomu opłata dotyczyła jedynie wymiany przy wyjeździe do Węgierskiej Republiki Ludowej.

Informację tę podał 28 bm. wiceminister finansów Marian Krzak na konferencji prasowej w GKKFiT poświęconej problemom turystyki.

„Radosna zima"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

O godz. 11 Klub „Miniatura" zamknięty był na przysłowiowe cztery spusty, podczas gdy obok gromady dzieci przesiadywały w korytarzach lub zabawiały się w kałużach wody. Klub „Merkury" był również nieczynny.

W hali widowiskowo - sportowej już od godz. 7.30 prowadzone były rozgrywki piłki siatkowej, koszykówki i ping-ponga, w których udział wzięło ok. 300 chłopców. W południe, w Wojewódzkim Domu Kultury cisza i błogi spokój. W Klubie „Wieża" przy kawie przesiaduje 6 osób. Jak informuje dyrektor WDK — mgr **R. Lipko**, zajęcia rozpoczną się dopiero o godz. 17. A co ma robić młodzież w godzinach przedpołudniowych?

Liceum Ogólnokształcące im. S. Żeromskiego, poza treningami dla zawodników przygotowujących się do zawodów sportowych, nie zorganizowało żadnych innych zajęć. Nie zadowala nas tłumaczenie z-cy dyrektora szkoły **J. Zaręby**, jakoby młodzież szkoły nie potrzebowała zajęć tylko dlatego, że mieszka w Kielcach.

(Jas)

Z Koniecpola do Kozłowa ruszył pierwszy pociąg

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

snej opinii na temat nowo zbudowanej trasy.

FRANCISZEK BATOR, pracownik PZGS z Włoszczowy.

— Zbliżyliśmy się do Krakowa i do świata — to prawda. Najwięcej skorzystają jednak mieszkańcy Szczekocin. Sami będą mogli podróżować koleją, a przede wszystkim usprawni się transport towarów.

Zenon K. — mieszkaniec Starzyny.

— Nas rolników linia ta cieszy i smuci. Wysokie nasypy kolejowe pozagradzały nam drogi do pól. Po furkę siana trzeba teraz jechać 5 kilometrów. A i dróg dojazdowych jeszcze nie zrobiono.

Mieszkanka Szczekocin — (nazwiska nie chciała ujawnić).

— Doczekaliśmy się linii kolejowej, ale niech pan zobaczy; nie ma jeszcze dworca, rampy towarowej, dojście do stacji po kolana w błocie. Słusznie mówił przedstawiciel naszych władz do wicepremiera, żeby władze nie zapomniały o tych inwestycjach.

Inż. Jan Iwański — dyrektor Kieleckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Kolejowego.

— Skończyliśmy jeden z etapów budowy. Linia kolejowa jest przejezdna.

Budowa przysporzyła nam sporo kłopotów natury techniczno - geologicznej. Skały wapienne i łupek, na które natrafiliśmy koło Starzyny, rozsadzaliśmy dynamitem. Pracował tu także na odcinku 3 kilometrów najcięższy sprzęt; spycharki o mocy 300 KM, radzieckie samochody-wywrotki „białazy" o ładowności 40 ton. Inwestycja pochłonęła dotychczas 370 milionów złotych.

Rok 1972 przeznaczony będzie na dalsze prace wykończeniowe, zabezpieczanie nasypu, budowę dróg dojazdowych, przepustów itp.

Roboty jeszcze sporo, ale miejmy nadzieję, że będą one postępować szybko.

Cz. Niemen nie „wystąpił" przed sądem

Przed Sądem Powiatowym w Radomsku odbyły się 28 bm. dwie kolejne rozprawy o zniesławienie, wytoczone przez Czesława Niemena-Wydrzyckiego i „Silną Grupę pod Wezwaniem", nauczycielowi Romanowi Cieleckiemu, który w artykule zamieszczonym w „Gazecie Radomszczańskiej" podał nieprawdziwe — zdaniem oskarżycieli prywatnych — zarzuty o ich niewłaściwym zachowaniu się podczas występów w Radomsku.

Cz. Niemen-Wydrzycki i tym razem nie przybył na rozprawę, nadsyłając usprawiedliwienie. Rozprawę odroczono do 10 stycznia 1972 r.

Na kolejną rozprawę z oskarżenia Jacka Nieżychowskiego i Jana Zylbera oskarżyciele prywatni również nie przybyli, przesyłając usprawiedliwienie z „Estrady". Mają występy w innym mieście. Sąd postanowił rozprawę odroczyć.

W nocy i rano

● W Kazanowie (pow. zwoleński) 47-letni T. Karolik w stanie nietrzeźwym został potrącony na jezdni przez samochód „star". Poszkodowany doznał licznych obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.

● Z nie ustalonych przyczyn spłonęła w Ruszkowie (pow. opatowski) stodoła Mariana Sitka. Straty wynoszą ok. 50 tys. zł.

● Za usiłowanie gwałtu na nieletniej Teresie O. został aresztowany Henryk Gruszczyński (l. 18, s. Jerzego) zamieszkały w Słowiku.

● Nakazem Prokuratury Powiatowej został aresztowany w Skarżysku Roman Jaworski, zam. w Skarżysku, za włamanie do sklepu obuwniczego.

● W Opatowie aresztowano Stanisława Kamińskiego, s. Jana, l. 30, za pobicie Stanisława K., zaś w Jędrzejowie Józefa Zdzisława Gruszkę, s. Wincentego, l. 40 i Kazimierza Skorupę, s. Romana, l. 44, za fizyczne i moralne znęcanie się nad swoimi rodzinami. W tym samym mieście został aresztowany Jan Misiak, l. 21, s. Stanisława, który będąc w stanie nietrzeźwym ukradł i uszkodził samochód ciężarowy, własność Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych.

● Wczoraj w nocy do Pogotowia Ratunkowego w Kielcach został przewieziony Kazimierz Bugajski, stróż nocny, który został pobity przy ul. Buczka doznając poważnych obrażeń głowy.

(kur)

W skrócie:

WARSZAWA. Dziś zostanie przekazana do użytku odbudowana linia kolejowa Piława — Mińsk — Tłuszcz. W ubiegłym roku odbudowano i zelektryfikowano pierwszy odcinek tej linii z Piławy do Mińska.

KATOWICE. Ostatni gajdosz beskidzki Jan Kawulok z Istebnej jest nie tylko twórcą starych góralskich instrumentów muzycznych, ale także zbieraczem starych przyśpiewek i pieśni obrzędowych.

Kawulok zna ich ponad 200, z czego połowę stanowią przyśpiewki, ośmieszające wady i przywary górali z Jaworzynki, Koniakowa i Istebnej.

BIAŁYSTOK. Na przedświąteczne dni przypadł kulminacyjny punkt przenosin białowieskiego muzeum przyrodniczo-leśnego do nowej siedziby. Miejsce „zamieszkania" zmieniły w tych dniach wypchane okazy największych białowieskich zwierząt na czele z całą rodziną żubrów. Przenoszone są także inne eksponaty, których było w muzeum około 500, wszystkie pochodzące wyłącznie z Puszczy Białowieskiej.

GORZÓW. „Klucz królestwa polskiego" — Santok na Ziemi Gorzowskiej, był jednym z ważniejszych piastowskich grodów. W pobliżu Gorzowa miejscowi archeolodzy badali cmentarzysko kultury łużyckiej. Są tu także w najbliższych okolicach osady z okresu brązu i żelaza.

WROCŁAW. Koniec roku upływa załodze ZPB „Bieltex" w Bielawie pod znakiem nowości produkcyjnych. Zakłady przygotowują się do rozpoczęcia seryjnej produkcji atrakcyjnej tkaniny sukienkowej o nazwie „jawa prince" o obustronnym wielokolorowym zadrukowaniu. Jednocześnie kontynuowane są prace przy wdrażaniu nowej produkcji tkanin gofrowanych jakością nie ustępujących podobnym tkaninom zagranicznym.

KIELCE. Powodzeniem wśród zagranicznych odbiorców cieszą się strzelby-wiatrówki produkowane w Zakładach Metalowych im. Gen. Waltera w Radomiu. Opuszczają one zakłady w trzech wersjach. Ponad 12 tys. „wiatrówek" zakupili w br. odbiorcy z krajów skandynawskich, NRF, Francji.

Nowością proponowaną przez zakłady są sportowe pistolety wiatrówkowe, których produkcję rozpoczęto w ostatnim czasie.

BYDGOSZCZ. Dziś rozpoczyna w Bydgoszczy działalność artystyczną trzecia w tym mieście scena dramatyczna pod nazwą „Teatr 75 Widzów".

Placówka powstała z inicjatywy bydgoskiego środowiska aktorskiego jako scena eksperymentalna. Swoją działalność inauguruje wystawieniem „Łaźni" Włodzimierza Majakowskiego.

Kara śmierci za zabójstwo milicjanta

W ubiegłym roku do Komendy Powiatowej MO w Zaganiu doprowadzony został podejrzany o kradzież motocykla Józef Miałkos ze Szprotawy. Korzystając z chwilowej nieuwagi rzucił się on na porucznika MO — Władysława Rosińskiego i zadał mu kilka ciosów, ukrytą w zanadrzu siekierą. Ciężko ranny funkcjonariusz MO zmarł w szpitalu.

Sąd Wojewódzki skazał mordercę na 25 lat więzienia. Sąd Najwyższy jako II instancja, do której rewizję wniósł prokurator wojewódzki w Zielonej Górze, wydał wyrok skazujący Józefa Miałkosa na karę śmierci.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Ziemia Lubuska dla Ostrowca Św.

Zapotrzebowanie na przemysłowe urządzenia termotechniczne wzrasta z roku na rok. Tradycyjna obróbka cieplna ustępuje bardziej no woczesnym metodom, których walorami jest szybkość, dokładność, automatyzacja. Największym producentem urządzeń termotechnicznych w kraju są Lubuskie Zakłady Elterma w Świebodzinie. Ilość produkowanych tu w przyszłym roku wyrobów powiększy się o 25 proc., a mimo to gospodarka krajowa odczuwać będzie jeszcze niedosyt. W tej sytuacji zapadła decyzja o rozbudowie Eltermy, tym bardziej, że przejmie ona wszystkie prace remontowe urządzeń do obróbki cieplnej. Do jakich rozmiarów i w jakim czasie lubuskie zakłady będą się rozrastać, dowiemy się wkrótce, po ustaleniu wielkości nakładów inwestycyjnych. Aktywność zawodowa i społeczna załogi Eltermy jest znana. Niedawno na apel Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim postanowiono wykonać dla niej 27 urządzeń do obróbki cieplnej na pół roku przed uprzednio ustalonym terminem. Szczególny udział mają w tym przedsięwzięciu załogi oddziału spawalniczego, technologicznego i podzespołów. Całość dostaw osiągnie wartość 55 mln zł. (AS)

Na zdjęciu: Montaż urządzeń termotechnicznych.
CAF — Gawałkiewicz

Na tropach marnotrawstwa

◆ Dwadzieścia ton chleba dla świń
◆ Pieczywo w sklepie firmowym?

Zwrot chleba z 5 kieleckich piekarni waha się miesięcznie od 20 do 26 ton. Dlaczego chleb wraca do piekarni? — pytam kierownika **Mikołaja Kitę.**

— Powodów jest kilka. Nie najlepsze rozeznanie kierowników sklepów. Poza tym niezbyt dobre funkcjonowanie transportu.

A co mówią kierownicy sklepów? Użalają się, że drewniane pojemniki często są brudne i mokre, że chleb dostarcza się w nie najlepszym stanie. Pogniecione bochenki, rzucone do skrzynek w nieładzie — oto obraz transportu pieczywa.

Kierownik sklepu spożywczego MHD nr 15 przy ul. Żeromskiego dodaje:

Skrzynki po wyładowaniu chleba są wystawiane na ulice. Zabierane są po kilku godzinach. Mokną więc i brudzą się w błocie.

Kierownicy, niestety, nie wiedzą, ile chleba otrzymują z nocnego wypieku, a jakie ilości z rannego. Obliczenia zamówień są więc utrudnione. Poza tym nie wiadomo, ile kilogramów zamówiono w sąsiednim sklepie. Słowem — brak koordynacji. Trzeba więc wnikliwiej kontrolować przebieg i realizację zamówień. Wydaje się, że mniej kosztowne będzie stworzenie dodatkowego stanowiska koordynatora, niż dalsze marnotrawstwo chleba. Brudnymi pojemnikami powinny zainteresować się natychmiast władze sanitarne.

Jak doraźnie zapobiec marnotrawstwu? — pytam zastępcę kierownika piekarni przy ul. Żytniej p. **Joannę Czekalską.**

— Jeżeli chleb będzie świeży i chrupiący, to zwroty na pewno się zmniejszą. Warto także otworzyć sklepy firmowe lub patronackie tak, jak w innych miastach wojewódzkich. Dyspozytor sklepu będzie komunikował na bieżąco ile chleba potrzeba.

Aby zlikwidować zwroty chleba — trzeba też powiększyć rotację w piekarniach. Niedługo w piekarni przy ul. Żytniej oddany zostanie do użytku trzeci z kolei piec firmy „Winkler", tzw. piec taśmy ciągłej. Może to poprawi sytuację.

M. KURNATOWSKI

Z myślą o dzieciach i młodzieży

Tylko szybkie i energiczne przeciwdziałanie uratuje ich dla społeczeństwa

Od dwóch miesięcy 14-letnia dziewczynka, uprawiająca nierząd, przebywa w izbie zatrzymań, oczekując na swoje miejsce w Domu Dziecka.

* ★ *

W ostatnich latach wzrosła liczba dzieci i młodzieży zaniedbanej. Rekrutuje się ona przeważnie z rodzin rozbitych lub ze środowisk, gdzie alkoholizm i kary więzienia są na porządku dziennym. W takich wypadkach szybkie odizolowanie stwarza możliwość uchronienia ich od negatywnego oddziaływania dorosłych. I to szybkie odizolowanie. Powyżej 12 roku życia niewiele jest już szans na odwrócenie skrzywionej psychiki dziecka. Od kilku lat problem ten spędza sen z oczu działaczom i pracownikom oświaty w Kielcach. Powołana została poradnia zawodowo-wychowawcza, prowadząca badania uczniów, jak również udzielająca pomocy w trudnych sytuacjach. Działa też poradnia zdrowia psychicznego, a ostatnio z inicjatywy sądu dla nieletnich, w oparciu o placówki TPD, rozpoczęły pracę trzy ośrodki dla dzieci zagrożonych. Coraz częściej proponuje się młodzieży właściwe formy spędzenia wolnego czasu, organizując obozy letnie i zimowiska. Działalność ta ma najczęściej charakter profilaktyczny.

O wiele trudniejszy jest problem odizolowania i przejęcia pod opiekę instytucji wychowawczych dziewcząt i chłopców z rodzin, gdzie uprawiany jest nierząd, a rodzice są bez przerwy zamroczeni alkoholem. W chwili obecnej do domów dziecka przyjmowane są tylko osoby skierowane postanowieniem sądu. I to w niektórych przypadkach są kłopoty z uzyskaniem miejsca.

Jedyny w Kielcach Dom Dziecka, notabene mieszczący się w budynku nie odpowiadającym właściwym wymogom, posiada 100 miejsc, w pełni wykorzystanych. Tymczasem, jak szacują władze oświatowe, dalszych 120 dzieci winno się znaleźć w takiej placówce. Przewidywano niegdyś budowę nowego obiektu, ale skończyło się tylko na planach. Problem jest aktualny nie tylko dla sesji MRN i Wydziału Oświaty. Istnieje pilna potrzeba wybudowania nowego domu dla sierot społecznych i to jeszcze w tej pięciolatce. Tym bardziej, że kuratorium posiada na to środki.

Przewiduje się co prawda adaptowanie jednej ze szkół na ośrodek szkolno-wychowawczy o charakterze internatowym, gdzie młodzież mogłaby spędzać 6 dni w tygodniu. Już 1 stycznia przyszłego roku otwarte zostaną cztery półinternaty, a piąty rozpocznie pracę od września. O osiem osób zwiększony zostanie personel świetlic przyszkolnych, co umożliwi polepszenie opieki nad dziećmi. Ogółem w br. nakłady na opiekę nad młodzieżą zostały zwiększone o 300 tysięcy złotych. Półśrodki jednak nie są właściwym rozwiązaniem. Czas na konkretną decyzję, usuwającą nabrzmiały problem ogólnospołeczny.

JANUSZ SAPA

z dnia na dzień

◇ Pracownicy Prezydium PRN w Białobrzegach w czynie na cześć VI Zjazdu partii przygotowali przy ul. Żeromskiego teren pod okazałe lodowisko dla tamtejszych maluchów. Teraz jedynie wszyscy czekają na mróz.

◇ Przy Technikum Telekomunikacyjnym w Radomiu powołano do życia kabaret uczniowski. Jego programy cieszą się dużym wzięciem wśród uczniowskiej braci i... grona pedagogicznego.

◇ Wydział Ekonomiczny WSI w Radomiu (ul. 1 Maja 79) prowadzi werbunek na I rok zaocznych studiów ekonomicznych (ekonomika przemysłu i ekonomika ubezpieczeń społecznych). Podania przyjmowane są do 15 lutego przyszłego roku. **(ekr.)**

Księżycowe gorzelnie

W ostatnich miesiącach organa MO wykryły i zlikwidowały w naszym województwie szereg potajemnych gorzelni. Najwięcej jest ich w powiatach: opatowskim, lipskim, staszowskim i iłżeckim. Mówiąc ogólnie, bimbrownie prosperują w terenach wiejskich, oddalonych od miast. Zdarza się, że niektóre wsie wyspecjalizowały się w produkcji bimbru.

Ostatnio w pow. iłżeckim zniszczono kilka potajemnych gorzelni. **Antonina Senderowska**, mieszkanka Ostrownicy, przechowywała w swoim zabudowaniu aparat do wyrobu spirytusu. Sąd skazał ją na zapłacenie 5 tys. zł grzywny. **Antoni Kruk**, mieszkający w Podkońcach, skazany został na 8 miesięcy więzienia i zapłacenie 5 tys zł grzywny. **(ski)**

Państwo w kinie... pralka sama pierze

◆ Młynko-miksery
◆ Ryba z rożna

O domowych nowościach technicznych nie zawsze dowiadujemy się szybko i dokładnie. I z tego głównie powodu ciekawe i warte zakupu urządzenia docierają do współczesnych kuchni ze znacznym opóźnieniem. Chcemy więc dziś przedstawić kilka propozycji godnych wprowadzenia w gospodarstwie.

Drobiazgi potrafią być dokuczliwe, szczególnie wtedy, gdy ich... brak. A więc zaczynamy od drobiazgów. Handel kielecki ma np tzw. prasso czyli uchwyt, a właściwie sprężynujący drut do żelazka, który zabezpiecza sznur przed opadaniem i ewentualnym przypaleniem. Urządzenie proste, tanie i wygodne.

Na ogólne zainteresowanie zasługują elektryczne suszarki do ręczników. Są to pręty w kształcie litery S ze spiralą rozgrzewającą się wewnątrz. Przy okazji warto dodać, że znane suszarki do rąk o nowej podłużnej konstrukcji, odpowiednio zamontowane nadają się także do suszenia naczyń.

Do podręcznych i prawie niezbędnych urządzeń we współczesnej „szybkiej kuchni" należą miksery. Można je stosować do mielenia kawy, orzechów, tarcia ziemniaków, wyrabiania ciasta, a także miksowania płynów. Z rodziny robotów wieloczynnościowych takich, które mielą mięso, kroją wędlinę, sałatki, robią ciasta, koktejle i ubijają pianę, na uwagę i zainteresowanie „pań domu i kuchni" zasługuje „ETA"-022. Można ją kupić na raty, podobnie jak rożen, który również wart jest popularyzacji i szerokiego stosowania, bo służy nie tylko do pieczenia kurczaków, ale i mięsa, kiełbasek, wątróbek i ryb. Wszystkie potrawy piecze się bez strat witamin i białka, a czas pieczenia nie przekracza 20 minut.

Warto na zakończenie wspomnieć chociażby o automatycznych pralkach, które po zaprogramowaniu same piorą, gotują, płukają i odwirowują bieliznę. To automatyczne urządzenie również samo dozuje środki piorące. Przysłowiowe pójście do kina w trakcie prania nie będzie iluzją. *(dąb)*

tu idzie młodość

◇ Z myślą o godziwej rozrywce w czasie ferii szczep drużyn zuchowych i harcerskich w Kielcach-Białogonie przygotował „zimowy turniej młodych", do którego zaprasza młodzież z innych dzielnic miasta. Impreza wzorowana jest na telewizyjnych turniejach miast. Bogate są propozycje konkurencji, spośród których najciekawsze to „tańcząca niedziela" z konkursem tańców najstarszych i najmłodszych oraz rewią strojów balowych. Ponadto zaplanowano festiwal piosenki, kulig, ciekawy wieczór z ciekawymi ludźmi i zimowe igrzyska sportowe. Tajemniczo brzmi „noc pod gwiazdami" z wieloma niespodziankami.

Szczegóły programu można uzgodnić z organizatorami, dysponującymi własnym Domem Harcerza. Białogon rzuca „rękawicę" wzywając do walki Herby i Kielecką Spółdzielnię Mieszkaniową. A może wezwanie podejmie Radom lub Skarżysko?

◇ Pamiątkowy proporzec harcerskiego zastępu „Niedźwiedzie", którego członkiem był w 1928 r. w Warszawie, Leonid Teliga, towarzyszył sławnemu żeglarzowi w samotnym rejsie dookoła świata. A kiedy „Opty" dopłynął do Gdyni, kapitan Teliga przekazał proporzec naczelnikowi Związku Harcerstwa Polskiego. Od tej chwili stanowi on cenną nagrodę przechodnią, we współzawodnictwie harcerskich drużyn żeglarskich. W prowadzonej po raz drugi kampanii uczestniczy 588 drużyn, skupiających prawie 24 tys. dziewcząt i chłopców.

Po podsumowaniu pierwszego etapu współzawodnictwa, do eliminacji finałowych dopuszczona została Harcerska Drużyna Żeglarska z I LO w Sandomierzu.

◇ Zdążyliście już chyba zauważyć, że kącik „Tu idzie młodość" poświęcony jest waszym sprawom. Prezentujemy inicjatywy i poczynania, informujemy o życiu organizacji młodzieżowych. Jednocześnie chcemy, aby w kąciku znalazły odbicie wasze zainteresowania, uwagi i opinie nie tylko o nauce, ale i wypoczynku, problemach koleżeństwa i przyjaźni. Do współredagowania kącika „Tu idzie młodość" zapraszamy klasy i szkoły, drużyny harcerskie i koła ZMS oraz grupy podwórkowe. Listy kierujcie pod adresem: „Echo dnia", Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2, z dopiskiem na kopercie „Tu idzie młodość".

JaS

http://sbc.wbp.kielce.pl

O to nam właśnie chodzi

Produkcja dla ludzi schodzi z marginesu na plan główny

W roku przyszłym wydamy w całym kraju 114 mld złotych na rozbudowę i modernizację przemysłu. Będzie to kwota o 16 procent większa niż w roku bieżącym. W odróżnieniu od dotychczasowego zwyczaju inwestycyjnego, dość znaczne środki przeznaczy się na rozwój tych działów i zakładów produkcyjnych, które decydują o zaopatrzeniu rynku. W skali krajowej nakłady na rozbudowę i modernizację przemysłu spożywczego i przemysłu lekkiego wzrosną o 40 procent.

Z pewną satysfakcją możemy sobie powiedzieć, że w Kielecczyźnie „inwestycje lekkie", a więc te, które decydują o zaopatrzeniu rynku, udało nam się wcisnąć do planu w okresie, w którym zbyt hojnie i szczodrze faworyzowało się „produkcję ciężką". W Pińczowie powstały zakłady owocowo-warzywne. W Jędrzejowie zaczęto budowę Zakładów Dziewiarskich „Rekord", w Radomiu nowoczesnych zakładów mleczarskich, a w Kielcach oddano do użytku nowe zakłady mięsne. Ten typ inwestycji będzie w roku przyszłym i w latach następnych rozszerzony i z większą niż dotychczas troską hołubiony.

Jak wiadomo, jedną z największych trudności w zaopatrzeniu naszego własnego rynku w przetwory mięsne, owocowo-warzywne czy mleczarskie sprawia ograniczona baza przetwórcza i zbyt skromna pojemność chłodni. Nie może nas zbytnio cieszyć fakt, że szybko rozwija się hodowla trzody i rośnie pogłowie bydła rzeźnego, skoro zakłady mięsne nie są w stanie tego surowca przepuścić przez maszynki. To samo jest z mlekiem. Podobnie bywa z owocami i warzywami, których nie ma gdzie przechować lub zamrozić. I właśnie te komplikacje wyznaczają kierunek inwestycjom, na które czekamy. Buduje się więc w Kielcach wielką chłodnię. W Lipsku buduje się zamrażalnię warzyw i owoców. Buduje się podobny zakład w Przysusze. W Radomiu wznosi się duże i nowoczesne zakłady mleczarskie, które wchłaniać będą mleczne nadwyżki podradomskich wsi. Kielecka „Radostowa" także może zwiększyć swoje możliwości przerobowe, a przy okazji rozbudowy poprawić jakość produkcji. Prawdopodobnie już w przyszłym roku przystąpi się w tej spółdzielni mleczarskiej do budowy chłodni, która pozwoli magazynować surowiec i wyroby przez dłuższy czas bez strachu o straty w jakości. W niedługim czasie wejdzie do eksploatacji nowy agregat do butelkowania, który przyspieszy ruch mleka między spółdzielnią a klientem, czyli inaczej mówiąc da nam wszystkim mleko świeże. W roku przyszłym „Radostowa" budować będzie tzw. maszynownię chłodniczą, która wpłynie na przedłużenie trwałości surowca i przetworów mlecznych. Wszystkie inwestycje mają przede wszystkim na celu wzrost produkcji, poprawę jakości i rozszerzenie asortymentu wyrobów. Już wkrótce ma się pokazać w sklepach tzw. polkrem (zgęszczone mleko z dodatkiem śmietany) i małe porcje twarogów.

Niemałym i dość długo oczekiwanym wpływem na zaopatrzenie i ulgą w codziennych kłopotach gospodyń zaznaczyć się powinna zbudowana w Kielcach wytwórnia garmażeryjna o zdolności produkcyjnej 4 tony wyrobów na dobę. Z tych właśnie zakładów trafić mają w niedługim czasie do sklepów półfabrykaty obiadowe, które oszczędzą naszym paniom sporo roboty i czasu. Mieszkańcy Radomia odetchnęli już z ulgą po oddaniu do użytku nowej, dużej i nowoczesnej piekarni, która wyeliminowała dotychczasowe niedobory pieczywa w największym mieście Kielecczyzny.

Posililiśmy się już trochę inwestycjami typu spożywczego. Trzeba by teraz poszukać inwestycji, które nas przyodzieją i będą przyodziewać. W Jędrzejowie rozpoczął się już rozruch „Rekordu", w którym produkuje się m.in. elegancką bieliznę damską, bluzeczki, rękawiczki i inną galanterię. Podobny zakład, a właściwie filię jędrzejowskiego „Rekordu" ma już Stąporków. Kończy się budowę zakładu przemysłu wełnianego w Opocznie. Ruszyła produkcja w staszowskiej „Vistuli". W systemie chałupniczym w Kielcach, Busku, Chmielniku i innych miejscowościach podjęto wyrób bluzek i swetrów damskich. W Radomiu trwa budowa garbarni skór miękkich, która złagodzi deficyt surowca w przemyśle obuwniczym. W Skarżysku rozbudowywać się będzie fabrykę obuwia.

Normalne prawo rozwoju nakazuje naszym zakładom produkcyjnym rozwój produkcji takich poszukiwanych, zwłaszcza przez panie wyrobów jak kuchenki, pralki, lodówki, maszyny do szycia itp. Radomska Fabryka Wyrobów Emaliowanych podjęła już produkcję efektownych i efektywnych w użyciu kuchenek gazowych. Radom w dalszym ciągu zwiększać będzie produkcję maszyn do szycia. Przedstawiciele przemysłu zapowiadają także wzrost produkcji sprzętu radiowo-telewizyjnego, sprzętu domowego i turystyczno-sportowego. Warto przy sposobności wspomnieć, że w Kozienicach powstaje zakład produkcji ceramiki radiotechnicznej. Nastąpi też modernizacja i wzrost produkcji Zakładów Przemysłu Kosmetycznego i chemii gospodarczej.

Stare zaniedbania w inwestycjach dla ludzi odrabiamy więc nie tylko przy pomocy słów i obietnic. Już się dużo robi.

STANISŁAW STEFANIAK

moja działka

Teraz, zimą, kiedy myślimy o przygotowaniach do pracy na działkach w nowym sezonie, przypomnijmy nieco historii. Perwsze ogródki działkowe powstały w Polsce prawie 70 lat temu. Prekursorem był znany dr Jordan w Krakowie. Jego imię noszą dziś zielone place zabaw dla dzieci, natomiast sama idea ogródków działkowych przeszła wielkie przeobrażenia. Pierwsze powstałe na naszych ziemiach ogródki (w początkach bieżącego stulecia), zakładane na podmiejskich nieużytkach, stanowiły formę pomocy społecznej dla biednych. Taki sam charakter nosiły w okresie między wojennym i zajmowały zaledwie 3 tys. hektarów.

Po wyzwoleniu, już w 1944 roku reaktywowana została działalność Towarzystwa Ogrodów i Osiedli Działkowych, a następnie posypały się akty prawne i przepisy nie tylko normujące działalność tej niezwykle użytecznej społecznie instytucji, ale także zapewniające szeroką pomoc państwa. Już dekret o reformie rolnej przewidywał wyłączenie ziemi z parcelacji na ogródki pracownicze. Kolejny dekret z 1946 r. uznał ogródki działkowe za urządzenia użyteczności publicznej i nakazywał planowy ich rozwój. Z kolei ustawa sejmowa z 1949 roku nałożyła na związki zawodowe obowiązek współdziałania w rozwoju ogrodów i czuwania nad ich należytym zagospodarowaniem. Od tej pory powierzchnia ogrodów stale wzrasta. Działkowcom umożliwiono korzystanie z różnych form szkolenia, zorganizowano kadrę instruktorów. Zwiększały się korzyści osiągane z działek. Dziś w ogródach tych rośnie ponad 4 mln drzew owocowych, a średni dochód z jednej działki oblicza się na ponad 3 tys. zł. Ogółem w Polsce jest ponad 2400 ogrodów podzielonych na ok. 340 tys. działek, zajmujących ponad 17 tys. hektarów ziemi.

Grażyna Gryz z naszym rówieśnikiem.

Fot. A. Maślankiewicz

Paweł Gryz ma już bujną

W Radomiu na osiedlu mieszkaniowym „Nad Potokiem" mieszka jeden z naszych rówieśników. Urodził się wówczas, gdy przygotowywaliśmy pierwszy numer naszej gazety — 1 grudnia 1971 roku.

Kilka dni temu złożyliśmy wizytę rodzicom Pawełka — **Grażynie i Marianowi Gryzom.** W nowym mieszkaniu, na czwartym piętrze, zastaliśmy rodzinę w komplecie. Wszyscy bardzo ucieszyli się z wręczonej rówieśnikowi wyprawki, tylko na Pawełku nie zrobiło to większego wrażenia. Spał sobie smacznie na rękach babci Marysi, która wychowała już 16 wnuków. Druga babcia — Janina nie może się pochwalić tak bogatym przychówkiem, natomiast z dumą podkreśla, że ma czterech synów i tyluż wnuków. Ród męski przeważa w rodzinie Gryzów.

Oboje rodzice Pawełka pracują. Pani Grażyna na wydziale montażu w „Radoskórze", zaś p. Marian w Radomskim Przedsiębiorstwie Robót Instalacyjnych.

Od trzech lat czekaliśmy na „następcę tronu" — mówi szczęśliwy tatuś.

— A on jakby czekał na nowe mieszkanie — dodaje mama Pawełka. Szkoda tylko, że tak wysoko. Na czwarte piętro trudno wejść samemu, a co dopiero z dzieckiem... Ale to przecież nie jest najważniejsze. Jesteśmy szczęśliwi i bardzo nas uradowała wiadomość o objęciu patronatu przez redakcję „Echa".

— Kiedy dowiedziała się pani o tym fakcie?

— W szpitalu, drugiego dnia po urodzeniu Pawełka. W pierwszej chwili byłam zaskoczona... Nie wiedziałam dokładnie o co chodzi. Później siostra wszystko wyjaśniła. Szybko dowiedziały się koleżanki w pracy. Przyszły z kwiatami i gratulacjami.

— A jak pociecha się chowa?

— Bardzo spokojne dziecko. Całymi dniami śpi i przybiera na wadze. W ciągu niespełna miesiąca urosła mu bujna

Nasz nieustający konkurs

Oczy i uszy

Co? Gdzie? Kiedy?

Pytanie 3

Jak brzmi pełny tekst uchwały VI Zjazdu PZPR?

a) Program budownictwa socjalizmu w PRL.
b) Zadania w dziedzinie społeczno - gospodarczego rozwoju PRL.
c) O dalszy socjalistyczny rozwój PRL.

Już wkrótce siódmy drobnicowiec typu B-442 noszący nazwę m.s. „Władysław Orkan" zostanie przekazany do eksploatacji Polskim Liniom Oceanicznym. Na statku trwają obecnie prace wykończeniowe, kontrola silnika głównego i przegląd mechanizmów po próbach morskich. Statek przekazany zostanie armatorowi pod koniec miesiąca.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Kto nakarmi klientów PKS?

jąc na autobus

Inwestycje traktowane po macoszemu

Program inwestycji w zapleczu dworcowym PKS przedstawia się nader skromnie. Sieć dworców PKS wzbogaciła się w 1971 r. o nowe obiekty w Proszowicach, Puławach, Ożarowie, Turku, Sierpcu, a na przełomie roku spodziewać się można przekazania dwu dalszych dworców w Bielsku-Białej i Trzebieży. Wybudowano ponadto 1220 przystanków na nowych i starych liniach. Te ostatnie jednak pozwalają pasażerom ochronić się co najwyżej przed deszczem i śniegiem, nie zabezpieczają jednak przed zimnem i wilgocią. Ponadto uruchomiono 128 nowych kas, a PKP przygarnęły komunikację samochodową do 5 własnych dworców w woj. wrocławskim i 1 w woj. kieleckim.

Tymczasem ruch w PKS rośnie w ogromnym tempie. Tylko w woj. lubelskim komunikacja autobusowa przewiezie w tym roku ok. 90 mln pasażerów, a więc blisko połowę więcej niż przed 10 lat. Podobnie rzecz ma się i gdzie indziej. Rośnie tłok w poczekalniach, ogonki przed kasami.

W oddziałach PKS ludzie odpowiedzialni za inwestycje rozkładają ręce: chcemy budować, tylko za co i z czego? Nasze propozycje inwestycyjne dla zaplecza pasażerskiego traktowane są po macoszemu. Skreśla się je w pierwszej kolejności. Rady narodowe, które powinny przyznać na ten cel środki, tłumaczą się innymi, większymi potrzebami. Traktowani jesteśmy jak ubodzy krewni, choć przecież wpływy z naszej działalności zasilają kiesę tychże rad.

Czy jednak tylko w inwestycjach szukać należy doraźnych rozwiązań na trudności i kłopoty klientów komunikacji samochodowej?

Gdy każdy sobie rzepkę skrobie

Zdumienie ogarnia zwykłego śmiertelnika na wiadomość, że PKP, które mają przecież nieźle rozbudowaną sieć dworców, odmawiają w nich miejsca pasażerom PKS. Zdumienie to tym większe, że popularyzuje i rozpowszechnia się u nas ideę tzw. komunikacji wiązanej: kolej — autobus. Pewna liczba pasażerów PKP korzysta jednocześnie z dwu środków lokomocji. Dotyczy to zwłaszcza wielu regionów turystycznych, a także ośrodków wielkoprzemysłowych, w których dojeżdżający do pracy przesiadają się z autobusu na pociąg.

W bieżącym roku PKP udostępniły PKS miejsce jedynie na 6 dworcach kolejowych, choć postulaty przedsiębiorstw komunikacji samochodowej zawierały znacznie więcej propozycji.

Nie do przyjęcia jest również stanowisko niektórych prezydiów rad narodowych, które zdają się traktować PKS tylko jako źródło zysku, za nic mając kłopoty pasażerów i załóg autobusów. Rachuby na to, że dworce i zaplecze rozbudowane zostaną ze środków centralnych resortu komunikacji, są zawodne. Jeśli rady narodowe chcą tylko brać nic w zamian nie dając — to kto wie, czy nie warto rozważyć postulatu wysuwanego przez załogi PKS i popieranego przez wielu klientów, by przedsiębiorstwa te wróciły z powrotem do resortu komunikacji.

Tak czy inaczej odpowiedź na pytanie: kto ogrzeje i nakarmi pasażerów PKS — musi w końcu paść.

JERZY SOKOŁOWSKI

W „Pronicie" wyrósł nowoczesny zakład glikocelu

Zakład jest już gotowy, montuje się urządzenia, a w pierwszym kwartale przyszłego roku popłynie pierwsza produkcja. Mowa tu o nowoczesnym zakładzie glikocelu wzniesionym przez „Pronit" w Pionkach. Zakład ten produkować będzie rocznie około 6 tys. ton glikocelu, co całkowicie zaspokoi krajowe potrzeby na ten surowiec używany w różnych gałęziach przemysłu — od chemicznego po spożywczy. (ekr.)

Potężna groźba

Od roku już ten 26-piętrowy wieżowiec londyński stoi, jak przysłowiowy „kat nad dobrą duszą" nad niepozornym domkiem, który właścicielka bezskutecznie starała się wybronić przed zburzeniem. Decyzją władz miejskich na jego miejscu założony zostanie skwer.

CAF — AP

18-metrowy pomnik wzniesiony w Australii na cześć słynnego podróżnika — kapitana Cooka — oświetlony został laserowym reflektorem. Tego rodzaju źródło światła — jak się okazało — potrzebuje mniej energii, niż zwy-

Laserowy reflektor

czajny domowy radioodbiornik. Jego światło jest natomiast widziane w odległości 35 km nawet podczas deszczowej czy mglistej pogody. Prawdopodobnie więc laserowe reflektory zastąpią niedługo zwyczajne, „zjadające" duże ilości energii elektrycznej. (PAP)

czytelnicy piszą...

Czytelniczka K. B. w liście do redakcji skarży się na postępowanie portiera Szpitala Wojewódzkiego w Kielcach na Czarnowie. Dnia 13 grudnia br. odwiozła chorą córkę do szpitala. Następnego dnia chciała jej doręczyć niezbędne rzeczy. Portier zakomunikował, że nie wpuszcza nikogo na teren szpitala z powodu grypy. Odmówił też skorzystania z telefonu. Czytelniczka stojąc pod bramą 65 minut, była świadkiem, że zakaz wstępu nie obowiązuje innych osób odwiedzających chorych.

List czytelniczki zapewne zainteresuje dyrekcję Szpitala Wojewódzkiego.

Leszek Kasiński z Sandomierza pisze w związku z artykułem „Wodna kopalnia". Jako mieszkaniec terenu przez który przepływają rzeki Czarna i Wschodnia, nie zgadza się ze zdaniem, że „podobno Kopalnia Siarki w Grzybowie nie zatruła dotychczas ani jednej ryby w wymienionych rzekach". „Pamiętam, — stwierdza — jak Kopalnia Siarki w Grzybowie po raz pierwszy skierowała zanieczyszczenia do rzeki. Ryby płynęły łacami. Wierzę, że Grzybów nie puścił do rzeki Wschodniej zanieczyszczeń, bowiem tam i ryby przyzwoite są i woda przejrzysta. Bardzo się ucieszyłem, że Grzybów rozbudowuje urządzenia oczyszczające, albowiem może będzie kiedyś i ta rzeka (Czarna) czysta.

Zb. Siwierski. Dziękujemy za miły list.

Sławomir Zbróg, ze Skarżyska-Kam. proponuje wprowadzenie na szpalty naszego pisma kącika pt. „Chcą korespondować". Niestety, mała objętość gazety nie pozwala na razie na spełnienie tej prośby. Odnośnie krzyżówek, proponujemy nawiązać kontakt z Klubem Szaradzistów przy ZDK w Skarżysku, a w sprawie tekstów piosenek skontaktować się z Polskim Radiem w Kielcach, lub Warszawie. Piosenek nie drukujemy.

Motocyklem na wilki

Wataha wilków napadła pewnego dnia na stado bydła w dalekim sowchozie Bajan — aulskiego rejonu w obwodzie Karaganda (ZSRR). Młody pomocnik pastucha dość późno zauważył niebezpieczeństwo i nie mógł mu już zapobiec. Osiemnaście drapieżników okrążyło stado i jego zagłada wydała się nieunikniona.

Wszystko to jednak zauważył pracujący w pobliżu traktorzysta, K. Kuskenow. Skoczył szybko na motocykl i rzucił się na wilki, z których pierwszy uderzony kołem padł. Motocykl nie miał tłumika i ryk jego silnika skłonił pozostałe wilki do panicznej ucieczki.

(tbar)

Barwne „Same Kobiety"

Wydawany w Tokio tygodnik „Żosei Ziszin" („Same Kobiety") sprawił swoim czytelniczkom niespodziankę. Zamieścił on na swych okładkach fotografię barwnego motyla. Motyl ten jednak — zmienia kolory. Kiedy dotknie się jego skrzydła palcem — szara plama zamienia się w turkusową. Przedstawiciele wydawnictwa wyjaśnili, że do użytej na okładce farby drukarskiej dodano chemikaliów zawierających pewien, nieujawniony związek polimerowy, który ma tę właściwość, że pod wpływem ciepła zmienia kolor farby drukarskiej. W ten sposób można drukować fotografie, które zależnie od temperatury i proporcji domieszki mogą mieć kolor czarny, czerwony, zielony lub jeszcze inny. Ów preparat może znaleźć szerokie zastosowanie w medycynie i w defektoskopii, a także do mierzenia temperatury urządzeń w komorach, w których przeprowadza się prace z materiałami radioaktywnymi, obserwując ruchy manipulatorów przez kilkudziesięciocentymetrowej grubości okna ze szkła ołowiowego. Został on wynaleziony przez Tokyo Ohka Kogyo Co. i Dai Nippon Printing Company.

(PAP)

Jack Ritchie

Mały „szantażysta"

(Z teki Alfreda Hitchcocka)

— 6 —

— Już się namyśliłem — powiedział uroczyście. — Nie chcę pieniędzy za moją ziemię. Chcę moje sto pięć stóp kwadratowych ziemi ofiarować moim rodzicom. Mam na myśli rodziców, którzy mnie zaadoptują. I mogą oni tę ziemię komuś podarować, lub sprzedać, jak zechcą.

O'Connor poczuł się nieswojo, nawiedziło go nieprzyjemne przeczucie.

— Alfredzie, sądzę, że twoi przyszli rodzice będą woleli praktyczny podarunek, na przykład pieniądze. Powiedzmy... pięćset dolarów?

Alfred popatrzył na niego spokojnie.

— Chciałbym zostać zaadoptowany przez ojca, który jest wysoki, co najmniej 180 centymetrów wzrostu.

— Mam tylko 178 centymetrów wzrostu — uśmiechnął się niemrawo O'Connor.

— Niech będzie, około 180 centymetrów wzrostu — brzmiała odpowiedź.

O'Connora ogarnęła panika.

— Ale ja nie jestem żonaty, Alfredzie, nie mogę nikogo adoptować.

Alfred zawahał się chwilę i spojrzał na pannę Morgan.

— Panna Morgan jest także niezamężna.

Z kolei miss Morgan spojrzała przerażona na chłopca i krzyknęła.

— Ależ Alfredzie!

O'Connor z trudem opanował drżenie głosu, gdy powiedział:

— To jest czysty szantaż!

Reakcja Alfreda była niespodziewana.

— Nie sądzę że to zły pomysł. Bylibyśmy na pewno wszyscy razem szczęśliwi. A w ogóle: na innych warunkach nie oddam mojej ziemi.

Jego twarz wyrażała nadzieję i troskę.

— Zgoda?

— Nie wchodzi w rachubę — uniósł się O'Connor. — Jeszcze nigdy w moim życiu nie słyszałem coś tak absurdalnego!

Panna Morgan podniosła się i przytaknęła:

— Oczywiście, to absurd, ale to nie powód, żeby krzyczeć na chłopca i mówić o szantażu.

O'Connor zwrócił się rozeźlony do chłopca:

— Zaplanowałeś to wszystko w szczegółach, prawda? — Przypomniał sobie nagle o rozmowach Alfreda z Erhardtem. — Albo ktoś pomógł ci ułożyć taki plan?

Panna Morgan zdrętwiała.

— Czy chce pan przez to powiedzieć, że Alfred ze mną uplanował tę zabawę? Mogę pana zapewnić, że jeszcze nie szukam rozpaczliwie męża.

O'Connor już chciał wyjaśnić, kogo miał na myśli, gdy nagle słowa panny Morgan wzbudziły jego podejrzenie, że rzeczywiście mogła być partnerem Alfreda w tej konspiracji. Ona zaś zdawała się czytać w jego myślach i oczy jej zapałały gniewem.

— Już czas powracać do domu! — zadecydowała.

Odwróciła się i poszła w kierunku wozu. Tuż przed samochodem Alfred przystanął nagle i powiedział do O'Connora:

— Zdaje się, że ma pan dziurę w przednim kole.

— Dziękuję — odparł O'Connor obcym głosem — na pewno sam bym tego nie spostrzegł.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Środa
29 grudnia
1971 r.

Dziś składamy życzenia
DOMINIKOM i TOMASZOM

a jutro
SEWEROM
i EUGENIUSZOM

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — „Człowiek, który był czwartkiem" — G. K. Chestertona — godz. 19.

KINA

„Romantica" — „Honor samuraja" — japoński, pan. kol. l. 18, godz. 15, 17.30 i 20.

„Moskwa" — „Wahadło" — USA, kol. l. 18 godz. 9 i 13. „Nieśmiertelni Flip i Flap" — USA, l. 11, godz. 11. „Dwaj dżentelmeni we wspólnym mieszkaniu" — ang. kol. l. 18, godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Bajka" — „Ruchomy cel" — USA, pan. kol. l. 16, godz. 15.45, 18 i 20.15.

„Robotnik" — „Był tu Willie Boy" — USA, pan. kol. l. 16, godz. 15, 17.15 i 19.30.

„Skałka" — „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach" — ang. pan. kol. l. 11, godz. 16.30 i 19.

DYŻURNE APTEKI: nr 1, ul. Buczka 37/39 i nr 107, ul. Sienkiewicza 15.

WAŻNE TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09. Pogotowie Milicyjne 07. Pogotowie WSW 83-25. Straż Pożarna 08. Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 64-30. Kielce-Teren 30-63. Pogotowie wodno-kanalizacyjne 65-32. Poczt. informacja o usługach 011. Hotel Centralny 20-44. Informacja kolejowa 015 Pogotowie hydrauliczne, energetyczne i dźwigowe KSM 70-96. Pogotowie gazowe czynne całą dobę — 26-97. Pogotowie telewizyjne 77-98. Pogotowie cieplne 65-52 po godz. 15.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 72-70. Dworzec PKP 44-33, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 69-89.

Radom

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczynny.

KINA

„Bałtyk" — „Nie można żyć we troje" — ang. kol. l. 18, godz. 15.30 17.30 i 19.30.

„Przyjaźń" — „Czarodziej Fablio" — francuski, kol. l. 11, godz. 15.30. „Zerwanie" — francuski, kol. l. 18, godz. 17.30 i 19.45 „Winnetou" I seria — jugosł. pan. kol. l. 11, godz. 13.30.

„Odeon" — „Queimada" — włoski, kol. l. 16, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel" — „Nieśmiertelni Flip i Flap" — USA l. 11.

DYŻURNE APTEKI: nr 15 pl. Konstytucji 5, nr 10 pl. Zwycięstwa 7.

WAŻNE TELEFONY: Straż Pożarna 98, Pogotowie Ratunkowe 99 Pogotowie Gazowe 224-30, Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-33, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 97.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul Grodzka 229-52, pl. Konstytucji 228-52, Dworzec PKP 268-83, ul Żwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — „Walka o Rzym" I i II cz. włosko-rum. pan. kol. l. 14, godz. 15, 18.30.

„Świt" — „Winnetou i król nafty" — jugosł. pan. kol. l. 14, godz. 17 i 19.

„Związkowiec" — „Zabójstwo inż. Czarta" — CSRS, l. 16 godz. 17.

„Metalowiec" — „Piękność Dnia" — francuski, kol. l. 18, godz. 17. Dyskusyjny Klub Filmowy — „Faustyna" — włoski, kol. godz. 19.

DYŻURNA APTEKA: nr 48, ul. Armii Ludowej 5.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP 705, osiedle Milica 22-44.

Starachowice

KINA

„Star" — „Kapitan Korda" — CSRS, kol. l. 11, godz. 17 i 19.15.

„Robotnik" — „Walka o Rzym" — włosko-rum. I i II część, pan. kol. l. 14, godz. 15.30 i 19.

DYŻURNA APTEKA: nr 114, ul. Żeromskiego 35.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Inwazja potworów" — japoński, pan. kol. l. 11 godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Zorza" — „Próba terroru" — USA, l. 14, godz. 15, 18 i 20.

„Przodownik" — „Hajducy kapitana Angela" — rumuński, kol. l. 14, godz 17 i 19.

DYŻURNA APTEKA: nr 70, al. 1 Maja 2.

POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 99.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel 15-73 i 37-92.

RADIO

PROGRAM I

13.00 Muzyka rozrywkowa 13.40 Więcej, lepiej, taniej 15.05 Radioferie dziewcząt i chłopców 15.30 Koncert rozrywkowy 16.05 Alfa i Omega 16.30 Popołudnie z młodością 18.50 Muzyka i aktualności 19.30 Koncert chopinowski 20.30 Wszystkim zakochanym — koncert rozrywkowy 22.20 Kwadrans dla poważnych 22.35 Tanecz ne pas z Lipska 23.10 Korespondencja z zagranicy 0.30 Program nocny z Wrocławia.

PROGRAM II

14.05 Koncert rozrywkowy 14.45 Błękitna sztafeta 15.00 Koncert muzyki polskiej 16.58 Program Rozgłośni Warszawsko - Mazowieckiej 18.20 Sonda 19.31 Teatr PR: „Dziewczyna w kanale" 20.31 Muzyka rozrywkowa 20.56 Na scenach operowych 22.30 Kompozytor tygodnia: G. Rossini, 23.35 Kilka taktów, kilka rytmów.

PROGRAM III

16.10 Program dnia 16.45 Nasz rok 71 17.30 „Jego dwie żony" — odc. pow. sensacyjnej 17.40 Przebój za przebojem 18.10 Herbatka przy samowarze 18.35 Mój magnetofon 19.00 „Lalka" — odc. 20 19.45 Polityka dla wszystkich 20.45 Teatr PR: „Przedstawiciel" 21.11 Rytm i piosenka 21.30 Minerwa 21.50 Opera tygodnia: „Hary Janos" 22.15 Trzy kwadranse jazzu.

PROGRAM LOKALNY

16.43 Omówienie programu. 16.45 Radioreklama. 16.50 „Wzdłuż Kamiennej" — felieton J. Kołodzieja. 17.00 Program dla wsi — w oprac. Z. Wierciakowej 18.00 Kielecki Dziennik Radiowy 18.08 Śpiewa Zespół „The Swingle Singers".

TELEWIZJA

16.20 — PKF.
16.30 — Dziennik.
16.40 — Telewizyjny festiwal teatrów lalkowych dla dzieci — Hanna Januszewska „Jak być odważnym".
17.40 — Program z cyklu: — Polak pracuje...
18.10 — Sylwetki X Muzy — Iga Cembrzyńska.
18.35 — TV Kurier Warszawski.
18.50 — Misje fachowców.
19.20 — Dobranoc.
19.30 — Dziennik.
20.05 — „Charaktery" (II).
20.20 — „Troje z dziewiątego piętra" (cz. III) — film.
21.00 — Świat 71, — Światowid — magazyn — wydanie specjalne.
21.45 — „Odejście Fausta" — czwarty program „Pantomimy Wrocławskiej".
22.45 Dziennik.
23.05 — Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów narciarskich. Konkurs czterech skoczni (z Insbrucku).

Misja Richarda Helmsa

Prezydent Nixon od dawna jest niezadowolony z amerykańskiej służby wywiadowczej. W przeciwieństwie do swoich poprzedników — Kennedy'ego i Johnsona, którzy co ranka z dużym zainteresowaniem czytywali „Codzienny Przegląd dla Prezydenta" — specjalny raport wywiadu o wydarzeniach światowych, chociaż były tam nawet bzdury, na przykład o kochankach pewnego francuskiego ministra — Nixon uznał, że obecnie „Daily Brief" nie ma żadnego znaczenia. Toteż pozostawił jego lekturę swojemu doradcy Kissingerowi, który relacjonuje mu jedynie najważniejsze sprawy.

Niezadowolenie z amerykańskiej służby szpiegowskiej (nie sposób zaliczyć wszystkich większych czy mniejszych skandali związanych z wywiadem choćby w jednym roku 1971) skłoniło Nixona do podjęcia drastycznego kroku: powierzył szefowi CIA (Central Intelligence Service), Richardowi Helmsowi, który jest jednym z doradców prezydenckich, misję zreformowania i reorganizacji w s z y s t k i c h służb wywiadowczych — począwszy od CIA, poprzez Pentagon — a skończywszy na FBI, pełniącej również częściowo funkcje kontrwywiadowcze.

150-TYSIĘCZNA ARMIA WYWIADU

Helms objął stanowisko szefa CIA pięć lat temu. Teraz, jak wynika z decyzji Nixona, został mianowany superszefem całego amerykańskiego wywiadu. Obecnie ma on dwa zadania: po pierwsze — dokonać oszczędności w budżecie, obniżając wydatki na wywiad z sześciu na pięć miliardów dolarów rocznie. Po drugie — oczyścić dżunglę, jaką jest prawie tuzin służb wywiadowczych, których praca często zazębia się lub wręcz dubluje.

„Helms przejmuje więc najwyższą kontrolę nad 150-tysięczną armią urzędników w sytuacji, kiedy amerykański aparat wywiadowczy jest już dobrze przestarzały — pisze tygodnik szwajcarski „Die Weltwoche" — i kiedy komputery, satelity i szpiedzy powietrzni w rodzaju samolotów U-2 są znacznie ważniejsze, niż staromodni szpiedzy w typie Jamesa Bonda".

SZEF CIA DBA O REKLAMĘ

W odróżnieniu od swoich poprzedników, a także kolegów w innych krajach atlantyckich, Helms nie jest „wielkim anonimem", którego nikt nie zna i którego twarzy nikt nie oglądał. Przeciwnie wielce dba o reklamę i popularność, nie omija żadnych okazji towarzyskich w waszyngtońskiej socjecie. Dba również o dobre stosunki z prasą, a także z kongresmenami. Powszechnie sądzi się, że stanowisko szefa CIA nie jest ostatecznym celem jego życia i że zmierza ku dalszym szczeblom kariery. Może wszak poszczycić się tym, że jego ojciec był swego czasu dyrektorem koncernu aluminiowego Alcoa, a więc należał do „wyższych" kapitalistycznych sfer.

Wykształcony w Szwajcarii, był najpierw dziennikarzem i w 1937 roku, jako korespondent agencji United Press, uzyskał wywiad od Hitlera. Ale wówczas jedynie to słowo kojarzyło się z jego przyszłą karierą.

CIA I ODEJŚCIE MCNAMARY

Wywiad w tym drugim znaczeniu stał się jego zawodem w 1943 roku, kiedy ze względu na znajomość języków dostał się do organizacji wywiadu wojskowego OSS (Office of Strategic Services), poprzedniczki CIA. Po zakończeniu wojny znalazł się w sztabie Allana Dullesa w Berlinie. Od tego czasu pracuje w wywiadzie.

Czy jako dyrektor CIA Helms istotnie odnosił takie sukcesy, które usprawiedliwiają jego nową funkcję superszefa i organizatora służby szpiegowskiej USA? — zapytuje szwajcarski tygodnik. „Z dokumentów Pentagonu wynika — odpowiada „Weltwoche" — że CIA oceniała sytuację w Wietnamie często bardziej realistycznie, niż wywiad wojskowy. Helms bardzo wcześnie zaczął wyrażać wątpliwości na temat skuteczności nalotów na Wietnam północny i w końcu udało mu się przekonać sekretarza obrony McNamarę o bezsensowności tej wojny powietrznej. Zmiana poglądów McNamary obu rzyła Johnsona i spowodowała usunięcie sekretarza obrony".

Do sukcesów CIA tygodnik szwajcarski zalicza również i to, że dokładnie przewidziała zwycięstwo Izraela w sześciodniowej wojnie w 1967 roku, co potwierdza jedynie powszechne przekonanie, że agresja ta nie była dla Stanów Zjednoczonych żadną niespodzianką. Pismo przypomina jednocześnie o takich porażkach CIA, jak nieudana ofensywa w Laosie czy też awanturnicza wyprawa amerykańskiego komanda, które miało odbić jeńców z obozu Son Tay na terytorium DRW. Tymczasem obóz okazał się pusty...

GROŹNY ŚWIAT WYWIADU

Obok CIA, którą kieruje Helms, ministerstwo obrony USA posiada pięć służb wywiadowczych o łącznym budżecie miliardów dolarów. Do tego dochodzi system satelitów szpiegowskich, organizacja wywiadu elektronicznego, wydział rozszyfrowywania informacji. Poza tym ministerstwo spraw zagranicznych i Komisja Energii Atomowej posiadają własne sieci szpiegowskie.

Wszystko to tworzy groźny świat wywiadu — pisze na zakończenie „Die Weltwoche". I ten właśnie świat unowocześnić ma i lepiej przystosować do zdobyczy techniki jeden człowiek — Richard Helms.

Oczywiście powierza mu się to, jako zadanie przejściowe. „W żadnym wypadku — pisze tygodnik — nie myśli się w Waszyngtonie o scentralizowaniu służby wywiadowczej, co uczyniłoby z CIA władcę olbrzymiego aparatu. Wyklucza się taką możliwość w obawie, że wszechpotęga taka — gdyby zawiodła — mogłaby być groźna dla państwa".

Opr. ZETA

Koleżance

BARBARZE STĄSIEK

wyrazy
głębokiego współczucia
z powodu zgonu

TESCIOWEJ

składają

Koleżanki
z Zakładów Dziewiarskich
98052-g **w Kielcach**

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcji, Radzie Zakładowej, wszystkim Pracownikom TOS, Koleżankom i Kolegom, Krewnym, Sąsiadom oraz wszystkim Przyjaciołom, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu ukochanemu Synowi

LESZKOWI MARASZEWSKIEMU

serdeczne podziękowanie składają zrozpaczeni
98051-g **rodzice**

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Kielcach, ul. Żniwna 3/5 — przyjmie do pracy następujących pracowników: **starszego księgowego kosztowca** z długoletnią praktyką oraz znajomością problematyki budowlanej; **starszego księgowego** z długoletnią praktyką; **mechanika-konserwatora** sprzętu lekkiego i ciężkiego, **operatorów dźwigów** marki „lech" i „star ZS-4". Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie przedsiębiorstwa pod ww. adresem. 47-k

OGŁOSZENIA DROBNE

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Kielce, ul. Karłowicza 15 m 22.
98053-g

ŚWIADKÓW awantury, która miała miejsce dnia 23 października br. na dworcu PKS w Kielcach (obok kiosku „Wars") bardzo proszę o skontaktowanie się. Franciszek Rzepka, Bieliny 51 — pow. Kielce.
98054-g

GOSTOMSKI Krzysztof (Kielce, Złota 2/4) zgubił legitymację uczniowską nr 56/69 VI LO im. Juliusza Słowackiego w Kielcach.
98049-g

PRZYJMĘ na stancję dwie dziewczynki. Kielce, ul. Śniadeckich 6/5, II piętro.
98050-g

MIŁE GOSPODYNIE — posłuchajcie dobrej rady!

Do wypieku ciast, a szczególnie świątecznych — najbardziej odpowiednie są SERY TWAROGOWE oraz TWAROŻKI homogenizowane, produkowane przez

OKRĘGOWE SPÓŁDZIELNIE MLECZARSKIE
WOJ. KIELECKIEGO

— które polecamy do nabycia w sklepach spożywczych i nabiałowych

OKRĘGOWY ODDZIAŁ
CENTRALNEGO ZWIĄZKU
SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH
w KIELCACH

46-k

http://sbc.wbp.kielce.pl

200 myśliwców bombardujących atakowało gęsto zaludnione rejony DRW

HANOI, WASZYNGTON — PAP. Wtorek był trzecim kolejnym dniem nalotów na terytorium DRW zarządzonych przez prezydenta Nixona. Źródła amerykańskie podają, że ogółem około 200 myśliwców bombardujących startowało tego dnia do lotów bojowych. Bombardowano rejony gęsto zaludnione. Samoloty startowały z lotniskowców „Coral Sea" i „Constellation", pływających u wybrzeży Wietnamu, z wielkiej amerykańskiej bazy lotniczej w Da Nang w Wietnamie południowym oraz z baz Ubon i Udorn w Syjamie.

Radio Hanoi poinformowało, że ludność i armia zestrzeliły kolejny szósty, od chwili rozpoczęcia bombardowań w niedzielę, samolot USA. Strącono go w prowincji Quang Binh.

Na znak protestu przeciwko wznowieniu zmasowanych bombardowań, delegacje DRW i TRRRWP na konferencję paryską opublikowały oświaddecznie potępiające te nowe akty agresji i zapowiadające, że nie wezmą udziału w kolejnym posiedzeniu konferencji zapowiedzianej na 30 bm.

Na całym świecie nasilają się akcje protestacyjne przeciwko barbarzyńskim bombardowaniom DRW. W doniesieniach z Waszyngtonu zwraca się uwagę, że USA wznowiły naloty w okresie Bożego Narodzenia, kiedy zarówno kongres, jak i studenci są na wakacjach zimowych, a uwaga społeczeństwa odwrócona jest od wydarzeń politycznych. Miało to na celu osłabienie negatywnej reakcji opinii publicznej USA na wznowienie barbarzyńskich bombardowań.

U Thant określił wznowienie bombardowań DRW jako jedną z największych przeszkód w pokojowych rozmowach w Paryżu.

9 stycznia rozpocznie się strajk powszechny angielskich górników

LONDYN PAP. Komitet Wykonawczy Krajowego Związku Górników Angielskich oznajmił, że w dniu 9 stycznia 1972 r. rozpocznie się powszechny strajk górników, ponieważ rozmowy z przedstawicielami zarządu przemysłu węglowego nie dały wyników. Górnicy wysuwają żądania ekonomiczne i domagają się poprawy warunków pracy. Rzecznik związku górników powiedział, że będzie to największy strajk brytyjskich górników od 1926 r.

Pakistan zerwał porozumienie o zaprzestaniu ognia

DELHI PAP. Pakistan pogwałcił porozumienie o zaprzestaniu ognia. Jak oznajmiły oficjalne źródła w Delhi, w nocy z poniedziałku na wtorek na zachodnim odcinku frontu artyleria pakistańska ostrzelała pozycje wojsk indyjskich. Dwóch oficerów i trzech żołnierzy indyjskich zostało zabitych.

10 osób utonęło w wywróconej motorówce

MEKSYK PAP. Radio kolumbijskie doniosło o tragicznym wypadku, jaki wydarzył się na morzu w poniedziałek wieczorem: w trakcie przejażdżki turystycznej wywróciła się motorówka z 15 osobami na pokładzie. Według pierwszych doniesień, co najmniej 10 osób utonęło. Katastrofa wydarzyła się w pobliżu miejscowości Puerto Buenaventura (550 km na południowy zachód od Bogoty).

Sensacyjne odkrycie

Amazonki żyły w lasach Brazylii

NOWY JORK PAP. Amerykański tygodnik „Times" opublikował artykuł o rewelacyjnym odkryciu śladów życia Amazonek w Brazylii, którego dokonał niemiecki etnolog i fotograf Jesco von Puttkamer.

Puttkamer badał i fotografował prymitywne szczepy, które żyją w niedostępnych lasach brazylijskiego terytorium Rondonia. Kiedy po jakimś czasie zdołał zaprzyjaźnić się z krajowcami i nauczyć się ich języka, zaprowadzili go do trzech ukrytych grot ozdobionych tajemniczymi znakami. Po dokładnym zbadaniu grot wspólnie z antropologiem Altairem Salesem zadecydowano, iż były one wiele lat temu zamieszkałe przez wojownicze kobiety, podobne do tych, o których pisał cztery wieki temu hiszpański konkwistator Francisco de Orellana. Usiłował on odkryć ślady Amazonek znanych jedynie z mitologii greckiej. Podczas swojej wyprawy wzdłuż koryta rzeki Amazonki, Francisco de Orellana natrafił wówczas na znikome ślady kobiet-wojowniczek. I dopiero teraz można ewentualnie zaryzykować twierdzenie, iż Amazonki żyły właśnie w lasach Brazylii.

Obserwatorzy polityczni nie oczekują sensacji

Spotkanie Brandt—Nixon

NOWY JORK PAP. Na niewielkiej wysepce Key Biscayne u wybrzeży Florydy rozpoczęły się we wtorek rozmowy między prezydentem USA Richardem Nixonem a kanclerzem NRF Willy Brandtem. Dla Nixona stanowią one kontynuację serii spotkań na szczycie, poświęconych aktualnym problemom polityki międzynarodowej i problemom gospodarki świata zachodniego.

W centrum rozmów, które zakończą się w środę znajdują się dalsze zamierzenia rządu NRF w polityce wschodniej, przygotowania do europejskiej konferencji bezpieczeństwa oraz planowane rokowania Wschód — Zachód w sprawie redukcji wojsk w środkowej Europie, podróż Nixona do Pekinu i Moskwy, a także stosunki między rozszerzoną EWG i USA. Bardziej szczegółowych informacji o przebiegu rozmów nie oczekiwano przed północą.

Brandt przyleciał śmigłowcem do bungalowu Nixona. Powitanie odbyło się bez większych formalności. Wystawiono jedynie niewielką kompanię honorową lotnictwa wojskowego USA. Nixon i Brandt zrezygnowali z przemówień powitalnych i natychmiast rozpoczęli rozmowy.

Równocześnie toczyły się rozmowy między sekretarzem stanu Williamem Rogersem oraz ministrem spraw zagranicznych NRF Walterem Scheelem.

Brandt po zakończeniu rozmów uda się w środę do Sarasoty na Florydzie, gdzie spędzać będzie urlop do połowy stycznia.

Nie oczekuje się sensacyjnych wyników rozmów Nixon — Brandt. Sekretarz prasowy Białego Domu, Ziegler, oświadczył wręcz, iż nie należy spodziewać się po tym spotkaniu „sensacyjnych doniesień, ani też konkretnych porozumień".

W ciągu półtora roku urodziła 9 dzieci

RZYM PAP. W poniedziałek, 17 miesięcy po urodzeniu 6-raczków, 36-letnia rzymianka, Lerodana Petroni, powiła trojaczki. Noworodki: Andrea, Massimo i Sabrina ważą po trzy kilogramy i czują się doskonale, tak jak zresztą ich matka.

W sierpniu 1970 r. pani Petroni po 11 latach bezdzietnego małżeństwa urodziła sześcioraczki. Wszystkie — jak wiadomo — zmarły w ciągu tygodnia.

Śmiertelne ofiary upałów w Argentynie

MEKSYK PAP. W czasie świąt w Argentynie utonęło 18 osób, które spędzały te święta nad jeziorami i na plażach. W Argentynie panują obecnie tropikalne upały: temperatura dochodzi do 40 stopni powyżej zera.

Reuter

NOWY JORK, WASZYNGTON. W Stanach Zjednoczonych trwają protesty przeciwko eskalacji bombardowań DRW. Liberalna prasa amerykańska potępia decyzję prezydenta Nixona o wznowieniu nalotów na DRW. Potężne demonstracje zapowiedziano na Nowy Rok.

MOSKWA. Związek Radziecki i Kuba będą kontynuować aktywną działalność zmierzającą do dalszego zespolenia krajów wspólnoty socjalistycznej, ruchu komunistycznego i robotniczego — głosi komunikat ogłoszony w Moskwie z okazji wizyty członka Biura Politycznego i Sekretariatu Komunistycznej Partii Kuby, prezydenta Osvaldo Dorticosa Torrado.

agencje informują:

PAP

KAIR. W wyniku pożaru, jaki wybuchł we wtorek na pokładzie statku turystycznego „Kasseid Kheir" — odbywającego rejs po Nilu — 12 osób utonęło a 54 zostały ranne.

WASZYNGTON. 25-osobowa grupa specjalistów amerykańskich z gen. A. Haigem udaje się do ChRL w celu dokonania technicznych przygotowań związanych z zapowiedzianą wizytą R. Nixona w tym kraju.

RZYM. Odbędzie się tutaj uroczystość zaprzysiężenia nowego prezydenta Włoch 62-letniego [illegible] rezentanta chrześcijań[illegible] [illegible]okracji, Giovanni [illegible]

KAIR. Libia i Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna doszły do porozumienia w sprawie wymiany przedstawicieli handlowych. Jak pisze prasa libijska, krok ten podjęto w celu rozwoju stosunków handlowych i gospodarczych między obu krajami.

Z więzienia kierował działalnością szajki

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

sacyjnego nawet w warunkach włoskich, dokonała ostatnio policja, demaskując więźnia beztrosko rozmawiającego z żoną przez krótkofalówkę.

Pinto jest nie tylko mistrzem pistoletu i noża, złodziejem i przemytnikiem na wielką skalę, lecz także radioamatorem-hobbystą.

Gdy wylądował za kratkami, potrafił dzięki posiadanym znajomościom wśród więźniów przemycić swą krótkofalówkę do celi, przez trzy miesiące prowadził z żoną, również radioamatorem codzienne rozmowy, przekazując jej w sposób zaszyfrowany instrukcje dotyczące — jak przypuszcza policja — handlu narkotykami na wielką skalę. Kilku radioamatorów mediolańskich zwróciło uwagę policji na dziwne rozmowy między parą radioamatorów wywołujących się hasłami „wąs jeden" i „wąs dwa". Pewnego dnia „wąs jeden" polecił: „idź po trawę. Daj najpierw pięć ogórków i później drugie pięć". W żargonie przestępczym „trawa" to marihuana, zaś „ogórek", to sto tysięcy lirów.

Radioamatorzy zwrócili uwagę policji. Ta dokonała namiarów dziwnej stacji i przekonała się ze zdumieniem, że niezwykłe polecenia nadawane są... z więzienia. W ten sposób afera wyszła na jaw przynosząc wiele rozgłosu i nie przysparzając chwały włoskiej straży więziennej.

Wznowienie zbankrutowanej polityki

Gdy 12 listopada bieżącego roku prezydent Nixon przedstawił światowej opinii swe kolejne „wietnamizacyjne" zamierzenia, komentatorzy prasowi podkreślali, że decyzje Nixona kryją w sobie jednoznaczną zapowiedź wznowienia bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu oraz kontrolowanych przez siły wyzwoleńcze terenów w Wietnamie p'd., Kambodży i Laosie. Ostatnie wydarzenia świadczą wyraźnie, że za parawanem pseudopokojowej frazeologii prezydent forsował dawno już koncepcję totalnych bombardowań. W świąteczną niedzielę 26 grudnia, kilkaset amerykańskich samolotów wznowiło barbarzyńskie naloty na zamieszkałe rejony Demokratycznej Republiki Wietnamu, nie oszczędzając nawet szpitali. W bombardowaniach tych uczestniczyły wszystkie niemal samoloty, jakimi dysponują amerykańskie siły powietrzne w całych Indochinach. Żeby zaś wszystko było jasne, dowództwo wojskowe USA w Sajgonie ujawniło, że jest to największa operacja lotnicza od czasu wstrzymania bombardowań DRW w listopadzie 1968 roku przez byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Johnsona.

Nikt już dzisiaj nie ma złudzeń. Potęgujące się bombardowania wsi i miast północnowietnamskich, bomby spadające na ziemię wietnamską, stanowić miały swoistą rekompensatę wobec niepowodzeń amerykańskich interwentów i ich sajgońskich sojuszników. Klęski wojsk sajgońskich (doskonale uzbrojonych i wyszkolonych przez doradców amerykańskich), w delcie Mekongu; sukcesy sił patriotycznych w Kambodży; wyparcie przez siły wyzwoleńcze Laosu wojsk rządowych z Doliny Amfor — wszystko to składało się na rezultaty wietnamskiej strategii Nixona.

Amerykańscy piloci, którym notabene prezydent nie tak dawno obiecywał spędzenie świąt w rodzinnych domach, zasiedli za sterami swych bombowców, aby „wyręczyć" dyplomatów USA blokujących już od miesięcy pokojowe rozmowy paryskie. I takie jest prawdziwe oblicze tej wojny, jej prawdziwy sens, tak wygląda w działaniu „gołębia" doktryna Nixona: lotniczy rozbój na północnowietnamskim niebie i polityczne prowokacje, które propaganda amerykańska przedstawia zawsze jako rzekome „posunięcia obronne".

Agresja kosztowała dotąd Stany Zjednoczone ponad 12 miliardów dolarów i ponad 45 tysięcy zabitych, nie licząc kilkuset tysięcy rannych. Wojna dawno już została przegrana przez Amerykanów i ich indochińskich sojuszników. Im bardziej wzmagać się będą naloty i bombardowania, tym większa będzie wola walki i niezłomność narodów Indochin. Tej prostej prawdy nie może lub nie chce pojąć obecny amerykański prezydent i może to go drogo kosztować. Wznowienie nalotów na Wietnam północny ożywić może znowu ruch antywojenny w USA, wzmóc nastroje antywojenne w społeczeństwie amerykańskim, nie mówiąc o oburzeniu całej międzynarodowej społeczności. Powietrzne piractwo zepsuć może Nixonowi jego tegoroczny bilans polityczny i stawia pod znakiem zapytania perspektywę zwycięstwa w wyborach w 1972 roku. Bombardowania DRW przyczyniły się do kompromitacji i porażki politycznej Johnsona. Czyżby Nixon o tym zapomniał.

http://sbc.wbp.kielce.pl

299 załóg na starcie RMC

Organizatorzy 41 Rajdu Monte Carlo, który odbędzie się w dniach 21—29 stycznia 1972 r., podali do wiadomości, że ostatecznie do imprezy tej zgłoszono 299 samochodów.

Start nastąpi w 9 punktach kontynentu europejskiego w dniu 21 stycznia:

ALMERIA (3.335,5 km) — 56 załóg.

ATENY (3402,5 km) — 41 załóg.

LIZBONA (3339,5 km) — 8 załóg.

REIMS (3485,5 km) — 29 załóg.

FRANKFURT (HANAU) (3629,5 km) — 44 załogi.

GLASGOW (3532,5 km) — 9 załóg.

MONTE CARLO (3711,5 km) — 41 załóg.

WARSZAWA (3756,5 km) — 44 załogi — start o godz. 17.46.

OSLO (3761,5 km) — 27 załóg.

sport

Z trudem wywalczone zwycięstwo hokeistów

Polska — Jugosławia 4:3

W rozegranym wczoraj w Lubljanie międzypaństwowym meczu hokejowym reprezentacja Polski odniosła z trudem wywalczone zwycięstwo nad Jugosławią 4:3 (1:1, 1:2, 2:0). Bramki dla polskiego zespołu zdobyli: Gansiniec — 2 oraz Białynicki i Migacz, dla gospodarzy: Sinovec, R. Hiti i G. Hiti. Pojedynek w hali Tivoli oglądało około 4 tys. widzów. Sędziami meczu byli Austriacy: Valentin i Moser.

Zespół polski wystąpił w składzie: Kosyl, Tkacz, R. Góralczyk, Potz, W. Tokarz, F. Góralczyk, Obłój — A. Słowakiewicz, Fryźlewicz, Migacz, Białynicki, Gansiniec — Szczepaniec, Czechowski, Ziętara, J. Słowakiewicz, Kacik.

Dziś odbędzie się mecz rewanżowy.

Dobry wynik E. Pilawskiej

Podczas zawodów pływackich na krytym basenie w Oliwie zawodniczka gdańskiego Startu, Elżbieta Pilawska, uzyskała na dystansie 800 m st. dow. wynik 10.14,8. Jest to najlepszy rezultat na tym dystansie uzyskany w kraju na basenie 25-metrowym. Rekord Polski na tym dystansie, na 50-metrowym basenie, należy także do Pilawskiej i wynosi 10.08,1.

„Eksplozja"

W Pradze rozstrzygnięto konkurs na najlepszą fotografię sportową roku. Na zdjęciu: nagroda specjalna, praca J. Peharka zatytułowana „Eksplozja". CAF — CTK

Dziś pierwszy konkurs „Turnieju Czterech Skoczni"

Finowie i Japończycy najlepsi na treningu

Na skoczni olimpijskiej w Innsbrucku odbył się wczoraj oficjalny trening przed dzisiejszym, pierwszym konkursem tradycyjnego, XX Turnieju Czterech Skoczni.

Najlepszą formę w treningowych próbach zademonstrowali skoczkowie Finlandii i Japonii. Fin Tauno Kaeyhkoe dwukrotnie osiągnął odległość 97 m, wicemistrz świata, Japończyk Yukio Kasaya uzyskał 96 m, a jego rodak Fujisawa — 95 m. Norweg Bjoerneby oddał skok na odległość 94,5 m. Tylko o 0,5 m mniej uzyskali: Rautionaho (Finlandia), Manfred Wolf (NRD) i Grosche (NRF).

Treningowe skoki odbywały się w bardzo dobrych warunkach, ostatni trening przeprowadzono dziś rano, bezpośrednio przed oficjalnym konkursem.

Pewne zwycięstwo Jana Staszela

W poszukiwaniu śniegu narciarze - biegacze uczestniczyli wczoraj w zawodach kontrolnych — tak zwanym pierwszym galopie, aż za Gubałówką.

Mężczyźni startowali na dystansie 15 km, natomiast seniorki biegły 5 km. Na bardzo szybkiej trasie klasą dla siebie był Jan Staszel, który w tym biegu nie dał rywalom żadnych szans, wyprzedzając drugiego na mecie, Józefa Rysulę prawie o minutę. Niespodzianką jest dopiero 5 miejsce Wawrzyńca Gąsienicy.

W konkurencji kobiet zabrakło 5 naszych najlepszych biegaczek. Pod ich nieobecność piękną walkę o pierwsze miejsce stoczyły Bogumiła Trzebunia i siostra naszego czołowego skoczka Anna Pawlusiak. Obydwie uzyskały jednakowy czas. Warto podkreślić, że Pawlusiak jest jeszcze juniorką, a posiada ze wszystkich polskich biegaczek najlepsze warunki fizyczne i czyni stałe postępy.

Komunikat „Totalizatora Sportowego"

P. P. „Totalizator Sportowy" zawiadamia, że w zakładach Toto-Lotka z 26 grudnia 1971 r. stwierdzono:

5 rozwiązań z 5 trafieniami premiowanymi — płatne po 517.551 złotych, 379 rozwiązań z 5 trafieniami zwykłymi — po 6.227 zł, 16.528 rozwiązań z 4 trafieniami — po 234 zł, 273.094 rozwiązań z 3 trafieniami — po 14 złotych.

Ilość i wysokość wygranych z zakładów piłkarskich z 27 bm. podane zostaną jutro.

15,6 mln piłkarzy na świecie

Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) opublikowała dane statystyczne dotyczące liczby piłkarzy na świecie. Ogółem w 271.818 klubach i 560.234 drużynach gra 15,6 mln piłkarzy, zrzeszonych w 140 narodowych federacjach należących do FIFA. Spośród kontynentów przoduje Europa, która ma prawie 12 milionów licencjonowanych piłkarzy. W FIFA zarejestrowanych jest łącznie 284.941 sędziów piłkarskich.

Nowy rekord piłkarskiego transferu

Nowy rekord piłkarskiego transferu zanotowano w angielskich klubach zawodowych. Za przejście gwiazdy Evertonu i kapitana tej jedenastki Alana Balla do mistrza kraju Arsenalu działacze najlepszego w ub. roku klubu angielskiego zapłacili 220.000 funtów. 26-letni dziś Ball zaczynał wielką karierę piłkarską w Blackpool. Uczestniczył on w tak pomyślnych dla Anglików mistrzostwach świata w 1966 roku. Po tym turnieju podpisał kontrakt z Evertonem, który zapłacił wówczas 110 tys. funtów.

Dotychczasowy rekord brytyjskiego transferu piłkarskiego wynosił 200.000 funtów. Sumę tę zapłacił Tottenham Hotspur za Martina Petersa z West Ham United. Wówczas był to transfer z częściową wymianą, w którą włączony został również Jimmy Greaves.

Ball, 53-krotny reprezentant Anglii, zadebiutuje w Arsenalu już w przyszły poniedziałek w meczu z Nottingham Forest.

✳ W belgijskiej miejscowości Genk rozpoczął się międzynarodowy turniej siatkarzy. W pierwszym meczu Legia Warszawa pokonała Csepel Budapeszt 3:2.

✳ W drugim dniu międzynarodowego turnieju koszykarzy — juniorów w Poznaniu miejscowy Lech pokonał reprezentację Polski 71:69!

✳ W plebiscycie francuskiego pisma „France Football" na najlepszego europejskiego piłkarza w 1971 roku pierwsze miejsce zajął Johann Cruyf (Ajax Amsterdam) przed Sandro Mazzolą (Inter Mediolan) i George Bestem (Manchester United).

Sprintem...

✳ Europejska Unia Tenisa Stołowego ustaliła listy najlepszych zawodników i zawodniczek w 1971 r. Wśród mężczyzn najlepiej grał S. Bengtsson (Szwecja), a wśród kobiet — I. Vestova (CSRS).

✳ Za najlepszego sportowca ZSRR w 1971 roku uznany został Wasilij Aleksiejew — mistrz i rekordzista świata w podnoszeniu ciężarów.

✳ W towarzyskim meczu piłkarskim zespół AEK Ateny pokonał Bayern Monachium 1:0.

✳ W Colorado Springs rozpoczął się turniej hokejowy o „Puchar Świata". CSKA Moskwa wygrał z amerykańską drużyną Stephens Buick 13:3.

✳ W meczu tenisowym Australia pokonała Francję 3:2.

Z braku lodu i asfalt dobry...

Brakiem mrozu najbardziej zawiedziona jest młodzież i dzieci. Nie można wykorzystać ferii na zabawy na śniegu i ślizgawce. Łyżwy, sanki i narty muszą jeszcze poczekać — oby niezbyt długo — na spełnienie swoich funkcji.

Jak z tej sytuacji zagwarantować olbrzymiej rzeszy zwolenników „białego szaleństwa" atrakcyjną i ciekawą formę zabawy na wolnym powietrzu? Proponujemy wrotki!

Tak uczynili m.in. instruktorzy niektórych warszawskich ogródków jordanowskich. Nie załamali (a raczej nie założyli) rąk i dostosowali się szybko do kapryśnej aury. Ich podopieczni nie narzekają na brak atrakcji (patrz zdjęcie). Ponadto warto przypomnieć, że jazda na wrotkach świetnie przygotowuje do uprawiania łyżwiarstwa.

Co na to kieleccy organizatorzy zabaw dla dzieci?

(ks)

CAF — Iringh

http://sbc.wbp.kielce.pl